

W USA władze nie mogą zmuszać osoby do odblokowania telefonu palcem lub twarzą

19 stycznia 2019

Rząd USA nie może zmusić obywatela do odblokowania telefonu chronionego metodami biometrycznymi, takimi jak skanowanie twarzy (np. Face ID) lub skanowanie palcem (Touch ID itp.). Okazuje się, że ochrona biometryczna jest łatwa do złamania, a użytkownik ma pełne prawo odmówić udziału w tej procedurze i nikt nie może jej na nim wymusić. Decyzja taka została podjęta 10 stycznia 2019 r. przez sędziego federalnego w Oakland w Kalifornii.

Wcześniej zdecydowano, że Piąta Poprawka dotyczy haseł i kodów PIN – ujawnienie hasła jest równoznaczne z samooskarżeniem. Policja była przekonana, że może wykorzystywać palec lub używać twarzy podejrzanego, aby odblokować telefon. Teraz wszystkie metody uwierzytelniania są równe pod względem praw. Każdy przymus osoby do odblokowania telefonu jest zabroniony przez Piątą Poprawkę, która chroni przed zeznaniami przeciwko sobie.

Dziewięciostronicowa decyzja sądu została podjęta na podstawie rozpatrzenia sprawy karnej, która jest sklasyfikowana w innych szczegółach (nazwiska i inne detale dotyczące uczestników procesu są nieznane). Opisano krótko istotę tej sprawy. Dwóch podejrzanych popełniło wymuszenie poprzez Facebook Messenger. Wyłudzili pieniądze od ofiary, grożąc opublikowaniem „kompromitującego nagrania”. Jako pierwszy sprawę opisał „Forbes”.

Sędzina Kandis Westmore stwierdziła, że prośba rządu o odblokowanie telefonu za pomocą biometrii w tym przypadku „przeczy Czwartej i Piątej Poprawce”, które chronią przed

nieuzasadnionymi przeszukaniami i samooskarżeniem.

Dekret stwierdza, że wymagania organów ścigania są nadmierne. Ponadto pani sędzia zauważyła, że władze nie mają prawa „wyszukiwać i przechwytywać telefonu komórkowego lub innego urządzenia, które nie pochodzi od podejrzanego, ale od innej osoby tylko dlatego, że ta jest obecna podczas legalnego wyszukiwania”.

Niezależni prawnicy uważają, że jest to krok we właściwym kierunku. „Dostęp do telefonów obywateli jest, moim zdaniem, bardziej podobny do dostępu do treści mózgu niż do zawartości szafek” – powiedział Blake Reid, profesor prawa na University of Colorado, w komentarzu „Ars Technica”. Pod tym kątem nakaz przeszukania nie jest powodem do „grzebania” w telefonie.

Sędzia Westmore kilkakrotnie cytowała decyzję Sądu Najwyższego z 2018 r.: „Obywatele nie biorą pod uwagę możliwości zrzeczenia się praw obywatelskich podczas korzystania z nowej technologii” – napisała, odnosząc się do wspomnianej powyżej decyzji.

To nie jest pierwsza taka decyzja amerykańskiego sądu. Przypomniano decyzję z 2017 r. w podobnej sprawie z Illinois. Tam również sąd federalny odmówił organom ścigania wydawania dowodów zebranych przez przymusowe odblokowanie smartfona z ochroną biometryczną.

W poprzednim przypadku sędzia zacytował federalny nakaz przeszukania, który zauważył, że taki przymus odblokowania telefonu jest „standardową praktyką”. Jednak w takim przypadku sędzia stwierdził również, że praktyka ta jest sprzeczna z Piątą Poprawką.

W obecnej sprawie karnej sąd zauważył, że organy ścigania mogą otrzymywać informacje będące przedmiotem zainteresowania w inny sposób: „W tym przypadku rząd może odbierać wiadomości z Facebooka zgodnie z Ustawą o przechowywanych wiadomościach lub zamówieniu (...). Próba uzyskania dostępu poprzez naruszenie

Piątej Poprawki przeciwko samooskarżeniu jest nadużyciem władzy i jest niekonstytucyjna.”

Najwyraźniej orzeczenie sądu i normy Konstytucji mają zastosowanie tylko do obywateli USA i nie dotyczą cudzoziemców, którzy wjeżdżają do Stanów Zjednoczonych na podstawie wizy turystycznej, studenckiej lub turystycznej. Obecnie cudzoziemcy mogą poddawać się dokładniejszej kontroli, w tym sprawdzaniu zawartości komputera i telefonu komórkowego. Istnieją dowody, że w niektórych przypadkach władze sprawdzają nawet profil na portalach społecznościowych obcokrajowca, który stara się odwiedzić Amerykę.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl